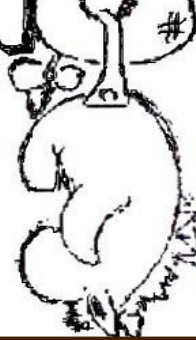


ŌnāGRŪS

PISMO GIMNAZJALISTÓW

ZESPOŁU SZKÓŁ W IŁOWEJ

styczeń - luty 2017



W numerze:

strony

- **AKTUALNOŚCI SZKOLNE:**
 - *WOSP zagrała po raz 25* 2
 - *Spotkania grup kolędniczych i jasełkowych*
 - *Pokonaliśmy wszystkich w konkursie o powstaniach narodowych 1794-1918* 3
- **NASZE WYWIADY:** Wywiad z panem Jackiem Barełą - pracownikiem GCKiS 4
- **Z ARCHIWUM "ONAGRUSA":** *Trzy po trzy z p. Ewą Zarzycką* 5
- **ZE WSPOMNIENIŃ BABCI:** *Mroźne zimy w Polsce* 5
- **CUDZE CHWALICIE, SWEGO NIE ZNACIE:** *Gozdnica - miasto gliną słynące* 6
- **NASI PUPILE:** *Sprytny Czaki* 7
- *Albert Einstein przed sławą.* 7
- **ZAGADKA EINSTEINA** 8
- **ŁATWO I ZE SMAKIEM:** *Przepyszne fit pralinki czekoladowe* 9
- **ARTYKUŁ:** *Aborcji mówię NIE!* 10
- **SEKRETNY JEZYK KWIATÓW:** *Jaśmin* 11
- **KRZYŻÓWKA** 11
- **CIEKAWOSTKI ZE ŚWIATA:** *Błękitna Dziura ; Trolltunga - Język Trolla* 12
- **DLA ZACZYTANYCH I NIE TYLKO:**
 - *recenzja książki Blackout* 13
 - *recenzja gry Republic Commando* 14
- **MUZYKA K-POP:** *Zespół f(x)* 15
- **DZIENNIK GIMNAZJALISTKI:** *Sylwestrowa noc* 16
- **KĄCIK SZKOLNYCH POETÓW:** *Elfi monolog* 18
- **KĄCIK FOTOGRAFA** 19
- **Kalendarz na rok 2017** 20

Z ŻYCIA SZKOŁY

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy

15 stycznia bieżącego roku odbył się 25. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Na ulice Iłowej wyszło 16 wolontariuszy (w tym uczniowie naszej szkoły), którzy pomagali zbierać pieniądze na rzecz życia i zdrowia dzieci na oddziałach ogólnopediatrycznych oraz zapewnienia godnej opieki medycznej seniorom.

O godzinie 14.00 w Gminnym Centrum Kultury i Sportu w Iłowej rozpoczęła się część artystyczna. Jako pierwsze na scenie wystąpiły dzieci z Przedszkola Miejskiego. Zaraz po maluchach zaprezentowała się sekcja wokalna GCKiS.

Następne mieliśmy okazję zobaczyć przedstawienie uczniów Zespołu Szkół w Iłowej, a około godziny 16:45 zaśpiewał zespół "Wokart", również z ZS w Iłowej. Po występie muzycznym widzowie mogli podziwiać przedstawienie przygotowane przez członków sekcji teatralnej Uniwersytetu Trzeciego Wieku. I w końcu odbył się koncert reggae zespołu "PAIHIVO". Niestety, z powodu choroby części artystów, nie wszystkie zaplanowane atrakcje doszły do skutku.

Między przedstawieniami odbyło się kilka licytacji, na których można było zdobyć m.in. koszulkę piłkarską Adriana Rakowskiego, rękawice bramkarskie Rafała Dobrolińskiego, szalik z meczu Legia Warszawa – Borussia Dortmund, pamiątkowe bluzki i kalendarze WOŚP, a także... trzy słoiki smalcu. Program zakończono „świąteczkiem do nieba” na Placu Wolności.

W tym roku w naszym mieście udało się zbierać rekordową sumę – ponad 10 tys. złotych. Serdecznie gratulujemy organizatorom i wszystkim Iłowianom, którzy przyczynili się do sukcesu.

Fotogaleria na stronie: <http://ilowa.pl/aktualnosc/gralismy-z-wosp>

AnX, Ika

Spotkania grup kołędniczych i jasełkowych



11 stycznia bieżącego roku w Szprotawskim Domu Kultury odbyły się XXVII Powiatowe Spotkania Grup Kołędniczych i Jasełkowych, w którym brała udział nasza grupa teatralna „Ewenement” z GCKiS w Iłowej. W przeglądzie wzięło udział 10 grup.

„Ewenement” miał wyznaczony czas występu na godzinę 15:00, dlatego spod klubu w Iłowej wyjechaliśmy ok. 13:30.

Rada artystyczna w składzie: dr Jan Andrzej Fręś oraz

Anna Urbańczyk zdecydowała, że laureatami tegorocznego przeglądu zostaną:

- zespół „Uczniaki z Brzdąca” z Prywatnej Szkoły Podstawowej w Żaganiu
- zespół „Jaselkowe bractwo” z Zespołu Szkół w Bytomiu Odrzańskim

Wyróżniona została grupa teatralna "ProDziż-es" z Publicznej Szkoły Podstawowej nr1 w Żaganiu za prezentację jasełek pod tytułem: „Nie musisz mówić nic”.

Niestety, nam się nie udało przejść do następnego etapu. Od jury usłyszeliśmy miłe słowa, ale i też krytyczne uwagi oraz cenne wskazówki i rady. Za rok mamy nadzieję na większe powodzenie.

Chloe

Pokonaliśmy wszystkich !!!

Konkurs historyczny „Wokół powstań narodowych 1794–1918”

20 stycznia 2017 r. sześciu uczniów naszego gimnazjum wzięło udział w międzyszkolnym konkursie „Wokół powstań narodowych 1794–1918” zorganizowanym przez Instytut Pamięci Narodowej z Wrocławia. Konkurs odbył się w Zespole Szkół Licealnych i Technicznych w Żaganiu. Sprawdzając swoją wiedzę i umiejętności historyczne, rywalizowało ze sobą 20 uczniów szkół gimnazjalnych z naszego powiatu.

Pierwsze miejsce w konkursie zajęła Kamila Bielecka, na trzecim miejscu ex aequo uplasowali się Krzysztof Dyjas i Miłosz Mesjasz. Zaraz za podium na kolejnych miejscach znaleźli się Marek Kargol, Agata Handzlik i Aleksandra Kinal. Gimnazjaliści z Howej byli bezkonkurencyjni dla swoich rówieśników z Żagania.

Dla zwycięzców Instytut Pamięci Narodowej ufundowała atrakcyjne nagrody w postaci strategicznych i militarnych gier historycznych.

Serdecznie gratuluję wiedzy! Liczę na sukcesy w kolejnych konkursach!

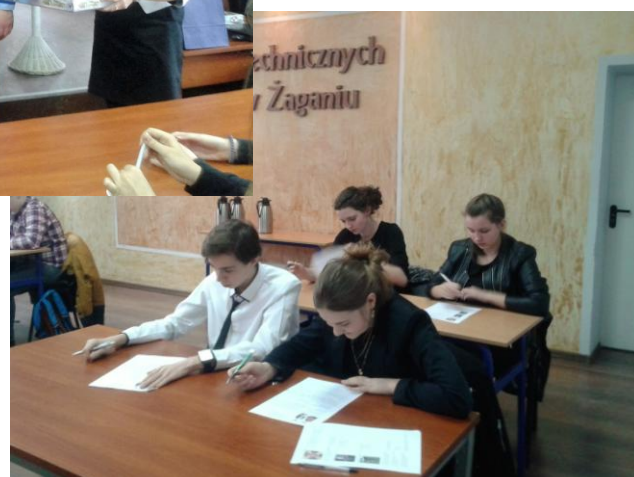
Ewelina Osińska

BRAWO!!!

BRAWO!!!



BRAWO!!!



Wywiad z panem Jarosławem Barełą

Rozmawiamy z panem Jarosławem Barełą, pracownikiem Gminnego Centrum Kultury i Sportu w Iłowej, który był głównym organizatorem 25 finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w naszym mieście.

Dziennikarze: Co najbardziej lubi Pan w swojej pracy?

Pan Jarosław Bareła: *Tak naprawdę to ja tam tylko sprzątam (śmiech). Wszystkie decyzje podejmuje Pani Dyrektor. Ale są imprezy takie jak festyny, imprezy taneczne, WOŚP, itp., kiedy mogę się wykazać i robić to, co naprawdę lubię, coś - w czym czuję się dobrze.*

Dz.: Jakie cechy powinna mieć osoba pracująca w takim zawodzie jak Pan?

J. B.: *Jeśli chodzi o właśnie takie imprezy, jakie wymieniałem, potrzeba przede wszystkim sporo zaangażowania. Nie można pozwolić sobie na żadne "jakoś to będzie".*

Dz.: Jakie ciekawe zajęcia będą się odbywać w Klubie podczas ferii?

J. B.: *Z tego co wiem, dyrektor Żarska przeprowadziła ankietę wśród uczniów na temat zajęć na ferie. Na pewno kilka Waszych propozycji wzięto pod uwagę. Wiem tylko tyle, że jeżeli utrzyma się śnieg, zorganizujemy kulig.*

Dz.: Ostatnio odbył się 25 finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Był Pan organizatorem tego przedsięwzięcia w Iłowej. Jest Pan zadowolony z tego, co osiągnęliśmy?



J. B.: *Na początku troszeczkę żałowałem, że zabrałem się za organizację WOŚP-u. Przez ostatnie kilka lat zajmowała się tym koleżanka z pracy, która teraz ze względów osobistych jest na dłuższym urlopie. Robiłem to pierwszy raz, więc było bardzo dużo obaw, czy się wszystko uda. WOŚP to nie tylko to, co widzi publika, to nie same występy i zbieranie pieniędzy do puszek. To cała papierkologia, mnóstwo telefonów i goniące terminy z Fundacji (choćby identyfikatory). Teraz wiem, że było warto. Zebraliśmy blisko 11 tys. zł - to rekord jeśli chodzi o Gminę Iłowa - o 2,5 tys więcej niż w roku poprzednim. Dziękuję Pani Dyrektor Żarskiej za to, że mi zaufała i dała szansę rozwoju, pracownikom GCKiS, Panu Burmistrzowi za pomoc i wsparcie. Za rok będzie jeszcze mocniej.*

Bardzo dziękujemy za udzielenie ciekawych i wyczerpujących odpowiedzi na nasze pytania.

Trzy po trzy

z panią Ewą Zarzycką - nauczycielką wychowania fizycznego

1. Pani ulubiona dyscyplina sportowa?

Biorąc pod uwagę uprawiane, to najlepiej czuję się w gimnastyce, pływaniu i grach sportowych. Najbardziej lubię oglądać snooker'a, sumo i zawody lekkoatletyczne.

2. Jak wyglądają Pani popołudnia?

Popołudnia staram się spędzać z dziećmi – aktywnie. Jeździmy na rowerach, na basen. Jeśli tylko mogę, przynajmniej raz w tygodniu chodzę na treningi piłki siatkowej i trzy razy w tygodniu na siłownię.

3. Dlaczego została pani nauczycielem?

Praca nauczyciela nie jest łatwa, ale przyjemnie jest zauważyć jej efekty. Sprawia ona satysfakcję. Wcześniej pracowałam jako pilot wycieczek, ale nie to samo co praca z dziećmi.



Malina i N.S.

"Onagrus", grudzień 2007, str. 8

Ze wspomnień babci

Mroźne zimy

W Polsce w XX w. zimy znacznie różniły się od tych, które teraz u nas występują. Wtedy śnieg padał bardzo często, utrzymywał się dość długo i było go o wiele więcej niż jest teraz.

Moja babcia opowiadała, że gdy z rodziną szli na pasterkę, zimowego puchu było po kolana, a nieraz jeszcze więcej. Dlatego seniorka prawie każdej zimy robiła na drutach dzieciom czapki, rękawiczki, ciepłe skarpetki czy szaliki, ponieważ

w tamtych czasach ciężko było je kupić w sklepach. W piwnicy czekały wcześniej przygotowane przetwory np. dżemy, miód, musy itd., które dodawano do herbaty. Taki ciepły napój umiłał każdy



foto: NAC

mroźny wieczór. Często było tak, że śnieg zasypywał wejście do domu i babcia musiała je odśnieżać. A gdy szła np. po zakupy, to ledwo było widać drogę, ponieważ pojawiała się śnieżycą, którą na szczęście zawsze udawało się pokonać.



Chloe

Zima stulecia

Od 1 stycznia 1979 roku cały kraj był już sparaliżowany przez zasy i kilkunastostopniowy mróz. Z dniem 1 stycznia wojewoda gdański wprowadził na terenie województwa stan klęski żywiołowej. W kolejnych dniach wskutek zakłóceń w transporcie zaczęło brakować surowców energetycznych. Zamarznięte zwrotnice kolejowe i popękane w wyniku mrozów szyny spowodowały, że transporty węgla do elektrociepłowni docierały wyjątkowo rzadko, a rozmrażanie tych, które udało się dowieźć, było bardzo utrudnione. Do odśnieżania torów i dróg skierowano wojsko wyposażone w ciężki sprzęt (m.in. czołgi, które gąsienicami zrywały z dróg grubą warstwę zmrożonego i zbitego śniegu). W większości miast komunikacja miejska nie funkcjonowała lub działała w bardzo ograniczonym stopniu. Transport międzymiastowy również funkcjonował bardzo źle. Autobusy w niektórych okolicach jeździły w „tunelach” wykopanych w śniegu.

Ówczesny minister oświaty i wychowania Jerzy Kuberski podjął decyzję o wstrzymaniu powrotu z zimowisk dzieci i młodzieży.

https://pl.wikipedia.org/wiki/Zima_stulecia

Cudze chwalicie, swego nie znacie ...

Gozdnicza - miasto
gliną słynące



http://www.powiatzary.pl/nysa/warto/zary/porcel_pl.htm

W Gozdnicy znajdują się pokłady trzeciorzędowej gliny, która już w XVII była wykorzystywana w największej w ówczesnej Europie manufakturze ceramiczno-kamionkowej. Gлина z tego pokładu posiadała dużą odporność na temperaturę i z tego powodu mogła służyć do wypalania garnków i naczyń. Przełom w gospodarce miejscowości nastąpił poprzez zakupienie starej cegielni przez **Johanna Gottfrieda Sturma**,

w roku 1837. W przeciągu kolejnych dziesięcioleci powstał największy i najważniejszy przemysłowy zakład Gozdniczy. Szczególnie znanym produktem firmy Sturm A.G. były dachówki. Ponadto wytwarzano tu klinkier, cegłę licówkę, płyty podłogowe, kamionkę kwasoodporną oraz podokienniki. Dachówki z fabryk gozdnickich pokrywały dachy dworca głównego w Lipsku, budynek konsulatu w Helsinkach, a także dach na Górze Oliwnej w Jerozolimie.

W 1841 roku Gottfried Herkner założył w Gozdniczy pierwszą fabrykę porcelany. Tutejsza glina służyła do wykonywania form do jej wypalania. Produkowano tutaj m.in. filiżanki, talerze, dzbanki do kawy, miski, salaterki, świeczniki i inne wyroby z porcelany. Zakład Gottfried'a Herkner'a został zniszczony podczas działań wojennych, w czasie II wojny światowej.

Obecnie, niestety, większość zakładów w Gozdniczy upadła. Ogromne imperium Sturmów w zasadzie dogorywa, a jego zachowane resztki są wystawione na sprzedaż.

Reszta

Nasi pupile, czyli wszystko co pełza, chodzi i lata

Moja siostra ma pieska od około trzech lat. Psiak wabi się Czaki. Jest to cockiel spaniel angielski. Ma rudą sierść i brązowe oczy. Przygarnęliśmy go od starszych ludzi, piesek był na początku spokojny. Po pewnym czasie, kiedy już się przyzwyczał do środowiska, nabrał chęci do częstszego poruszania się, a nawet zabawy z domownikami. Mimo wszystko lubi dużo odpoczywać. Zdarza się, że jest agresywny, ale tylko wtedy, gdy ktoś za często go zaczepia dla zabawy (głaszcząc energicznymi ruchami, zmienia ton głosu na niski i patrzy ze zbyt bliska). Gdy Czaki czuje się samotny, to wskakuje na łóżko, zwykle dzieje się to w nocy, i usypia w nogach. Jest nauczony wielu rzeczy, np. kiedy chce wyjść z pomieszczenia, to puka łapami w drzwi i wyznacza sobie miejsca do leżakowania. Kiedy w ogródku przez przypadek zostawiono otwartą furtkę, zdarzyło się, że uciekał. Wrócił tego samego dnia cały i zdrowy. Rodzina podejrzewa, że udał się z wizytą do swojej miłości - suczki sąsiadów, czyli całkiem niedaleko. Czaki wydaje się być bardzo mądrym psem.

Sprytny Czaki



AnX

Albert Einstein przed sławą

Albert Einstein urodził się w piątek 14 marca 1879 r. w mieście Ulm położonym w Wirtembergii na południu Niemiec. Jego matką była Paulina Einstein, a ojcem Hermann Einstein. Oboje byli Żydami. Kiedy cała rodzina przeniosła się do Monachium, ojciec Alberta założył tam zakład, w którym produkował instalacje gazowe

i wodno-kanalizacyjne. Jego matka była muzyczką. W Monachium 18 listopada 1881 r. urodziła się Maria, jedyna siostra Einsteina.

Albert w wieku sześciu lat zaczął uczyć się gry na skrzypcach. Lekcje gry pobierał do trzynastego roku życia. Grał do późnej starości, dopóki nie zaczęło mu to sprawiać zbyt dużego trudu. Kiedy firma Einsteinów zaczęła podupadać, w 1894 r. rodzina przeniosła się do Mediolanu bez Alberta. Pozostawili go w Monachium pod opieką członków dalszej rodziny, aby mógł ukończyć szkołę. Według Marii Einstein w tym okresie jej brat stał się nerwowy, pojawiły się



Albert w wieku 14 lat

nawet objawy depresji. Pół roku po wyjeździe rodziców Einstein wypisał się ze szkoły i dołączył do rodziców w Mediolanie, gdzie sam przygotowywał się do wstąpienia na uniwersytet. Gdy w październiku 1895r., w wieku 16 lat, przystępował w Zurychu do egzaminu wstępnego na tamtejszą politechnikę, potrzebował specjalnego pozwolenia, gdyż brakowało mu dwóch lat do minimalnego dopuszczalnego wieku. Jednak z powodu słabych wyników z przedmiotów humanistycznych próba zdania egzaminu zakończyła się niepowodzeniem.



Albert w wieku 3 lat

XXX

Einstein pytał ludzi: *Jeżeli zabalaganione biurko jest oznaką zabalaganionego umysłu, oznaką czego jest puste biurko?*

Albert Einstein poproszony przez fotografów o uśmiech do zdjęcia z okazji 72 urodzin pokazał im język.

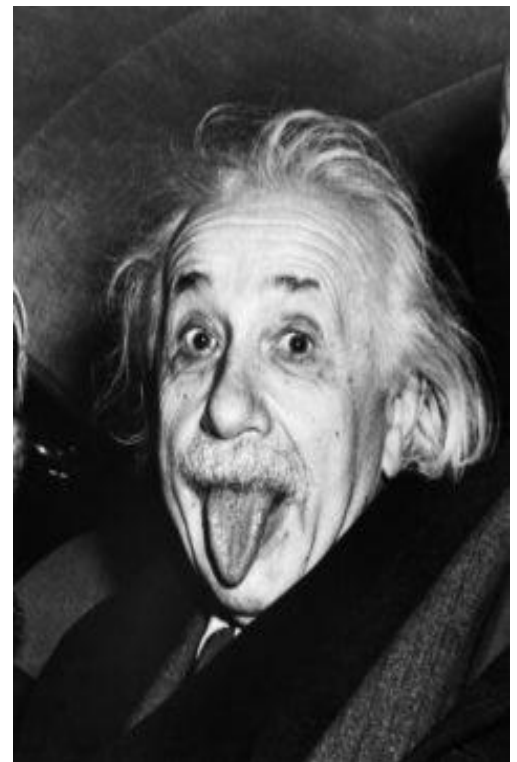
Fotografia została wykonana 14 marca 1951r. w Princeton, (New Jersey, USA) przez Image by © Bettmann/CORBIS

Zagadka Einsteina

Drodzy Czytelnicy "Onagrusa" Albert Einstein mawiał:

Wyobraźnia jest ważniejsza od wiedzy, ponieważ wiedza jest ograniczona.

Niewielu ludziom udało się rozwiązać jego zagadkę. Spróbujcie, może Wam się uda.



Oto jej treść:

5 ludzi różnych narodowości zamieszkuje 5 domów w 5 różnych kolorach. Wszyscy palą papierosy 5 różnych marek i piją 5 różnych napojów. Hodują zwierzęta 5 różnych gatunków. Przeanalizujcie podane niżej dane i powiedzcie, który z nich trzyma w domu rybki?

1. Norweg zamieszkuje pierwszy dom

2. Anglik mieszka w czerwonym domu.
3. Zielony dom znajduje się bezpośrednio po lewej stronie domu białego.
4. Duńczyk pija herbatkę.
5. Palacz papierosów light mieszka obok hodowcy kotów.
6. Mieszkaniec żółtego domu pali cygara.
7. Niemiec pali fajkę.

8. Mieszkaniec środkowego domu pija mleko.

9. Palacz papierosów light ma sąsiada, który pija wodę.
10. Palacz papierosów bez filtra hoduje ptaki.
11. Szwed hoduje psy.
12. Norweg mieszka obok niebieskiego domu.
13. Hodowca koni mieszka obok żółtego domu.
14. Palacz mentolowych pija piwo.
15. W zielonym domu pija się kawę.

Zakłada się, że domy ustawione są w jednej linii (1-2-3-4-5), a określenie "po lewej stronie" w punkcie 3. dotyczy lewej strony z perspektywy naprzeciw tych domów (tj. dom o numerze n jest bezpośrednio po lewej stronie domu $n+1$).

Jeżeli się poddadacie, szukajcie odpowiedzi na stronach gazetki.

Redakcja

Przyrządzaj łatwo, jedz ze smakiem!

Składniki:

- ✓ pół niewielkiego awokado (ok. 50g)
- ✓ 3 paski gorzkiej czekolady (60/100%)
- ✓ 5 łyżek oleju kokosowego
- ✓ łyżka miodu
- ✓ kakao do obtoczenia pralinek

Wykonanie:

Awokado miksujemy na gładką masę. Pozostałe składniki roztopiamy w kąpieli wodnej i mieszamy z awokado. Masę wstawiamy na ponad godzinę do lodówki, aby zastygła. Po tym czasie formujemy zwilżonymi dłońmi małe kuleczki

**PRZEPYSZNE
FIT PRALINKI
CZEKODAOWE**



i obtaczamy w kakao. Przechowujemy w lodówce, w zamkniętym pojemniku☺.

Takie czekoladki idealnie sprawdzą się, gdy mamy ochotę na coś słodkiego, ponieważ tłuszcze w nich zawarte powstrzymują uczucie głodu, tym samym przedłużają uczucie sytości. Już 2 pralinki są w stanie zaspokoić chęć na słodkości. Poza tym awokado świetnie wpływa na wzrok, obniża poziom „złego” cholesterolu we krwi, jest niezwykle bogate w kwasy omega 6 i antyutleniacze.

Smacznego!

Nika ☺

Aborcji mówię NIE!

Ostatnio w mediach było bardzo głośno na temat aborcji. Każdy ma prawo do własnego zdania. Lecz ja chciałabym podzielić się z Wami moimi argumentami przeciwko aborcji.



Pierwszym, a zarazem głównym powodem, dla którego jestem przeciwko aborcji to to, że każdy z nas dostał życie od Boga i tylko Bóg może nam to życie odebrać. Kobiety, które organizowały Czarne pro-testy, chciały legalizacji aborcji, gdy ciąża wynikła z gwałtu lub gdy dziecko było chore. Nawiążę najpierw do sprawy gwałtu.

Każdy z nas wie, że gwałt to najgorsza zbrodnia, jaka może spotkać kobietę. Ale czy dziecko, które powstało podczas tego gwałtu, jest czemuś winne? Nie. Jest to bezbronna istota, która niczym nie zawiniła. Jeżeli jakaś kobieta nie chce wychowywać tego dziecka, to jest przecież możliwość adopcji. Jest wiele par, małżeństw, które pragną mieć

dziecko a nie mogą. Na pewno pokochałyby to dziecko jak swoje. Dlatego, według mnie, aborcja nie powinna być dozwolona w tym wypadku. Moim zdaniem zdecydowanie nie.

Teraz poruszę sprawę aborcji, gdy dziecko jest chore. W tym przypadku także sądzę, że aborcja nie powinna być dopuszczalna. Osoby chore mają w wielu przypadkach więcej pozytywnej energii niż wielu zdrowych ludzi. Jeżeli jakaś para nie chce wychowywać dziecka niepełnosprawnego intelektualnie lub fizycznie, może oddać to dziecko do adopcji lub do specjalnego ośrodka, gdzie są specjaliści, którzy się nim zajmą. Rodzice będą odwiedzali dziecko, zabierali do siebie do domu np. na weekendy. Nie pozbawiamy osób niepełnosprawnych możliwości życia.

Mam nadzieję, że osoby, które były za aborcją, chociaż w małym stopniu zmieniły swoje zdanie i zobaczyły, że aborcja nie jest wcale dobrą sprawą.



Gabrysia

Sekretny język kwiatów

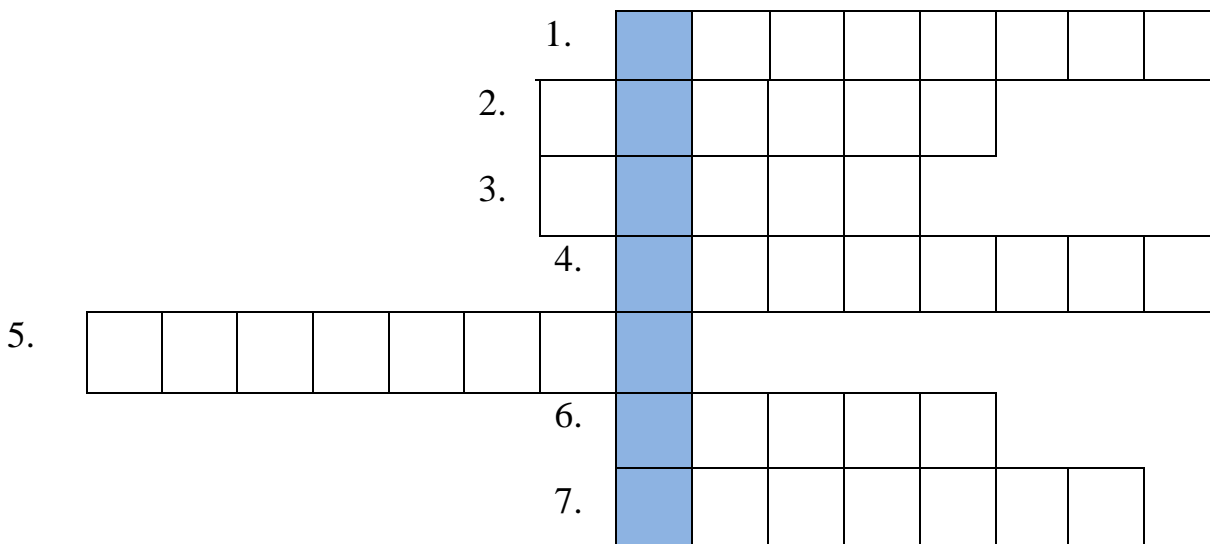
Jaśmin

Styczeń - sylwester, noworoczne postanowienia... a także zamiłowanie to kwiecistego języka!! W tym miesiącu sławny jest jaśmin, a mówi on: "Kocham Cię skrycie. Mocno pragnę." Zatem miesiąc zwiastujący romans wśród jaśminowych bukietów i ... czyżby przypo-minał, że za miesiąc walentynki? ☺

AnX



KRZYŻÓWKA



1. Miasto gliną słynące.
2. Kwiat stycznia.
3. Imię opisywanego w tym numerze pupila.
4. Nazwisko autora cytatu „Jeżeli zabałaganione biurko jest oznaką zabałaganionego umysłu, oznaką czego jest puste biurko”
5. Sławny thriller autorstwa Marc’a Elsbeg’a
6. Z jakiego kraju pochodzi zespół **f(x)** ?
7. O jakiej sprawie ostatnio było głośno w mediach? Jest ona związana z czarnymi protestami.

"Onagrus", styczeń 2017: imię i nazwisko ucznia.....

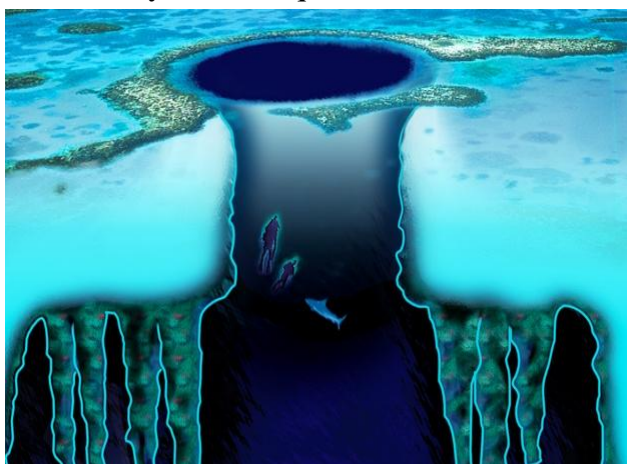
HASŁO:

--	--	--	--	--	--	--

Błękitna Dziura



Blue Hole, czyli Błękitna Dziura, to wielka jaskinia morska na Morzu Karaibskim okolona żywą rafą. Poprzez swój baśniowy wygląd przyciąga ona nie tylko fanów nurkowania, ale także żarłoczne rekiny. Uważana jest za ogromną rozpadlinę rafy koralowej. Błękitna Dziura widoczna jest nawet z kosmosu, a wieść o niej rozeszła się dzięki wyprawom morskim francuskiego oficera marynarki Jacques-Yves Cousteau.



Jest to ewenement przyrodniczy oraz krajobrazowy na skalę światową. Ta jaskinia morska ma 140 metrów głębokości oraz 300 metrów średnicy. Początkowo ściany opadają na głębokość około 35 metrów, następnie Błękitna Dziura się rozszerza, widoczne są tam ogromne nacieki jaskiniowe – stalaktyty (o długości nawet 15 metrów). Nurkujący turyści mogą swobodnie podziwiać rafę

koralową, a także inne żyjące pod wodą zwierzęta i rośliny. Widoczność podwodna przekracza w tym miejscu 60 metrów, a przejrzystość wody pozwala na nurkowanie z rurką.

Trolltunga - Język Trolla

Norweskie fiordy to jeden z najbardziej zachwycających i jednocześnie najmniej tkniętych działalnością człowieka krajobrazów na świecie. Od czasów wikingów, którzy wyruszali stąd do odległych krajów, w zasadzie niewiele się zmieniło.

W południowo-zachodniej części Norwegii znajduje się fiord Hardangerfjord, który kryje spektakularną formację skalną. *Trolltunga*, czyli w dosłownym tłumaczeniu *Język Trolla*, jest to podłużna skała, mająca 10 metrów długości. Wisi poziomo, kilkaset metrów nad lustrem jeziora Ringedalsvatnet, przy nasadzie ma ok. 5 metrów grubości, natomiast na najdalej wysuniętej krawędzi zwęża się do kilkudziesięciu



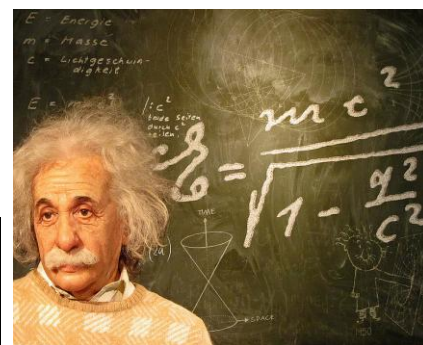
centymetrów. Jej niesamowity kształt oraz zjawiskowe położenie sprawiły, że jest to jedno z najchętniej fotografowanych miejsc Norwegii. Amerykański magazyn "The Huffington Post" uznał *Trolltunge* za najlepsze miejsce do zrobienia sobie selfie.

Ika



ROZWIĄZANIE ZAGADKI EISTEINA

pierwszy dom	drugi dom	trzeci dom	czwarty dom	piąty dom
Norweg	Duńczyk	Anglik	Niemiec	Szwed
żółty	niebieski	czerwony	zielony	biały
woda	herbata	mleko	kawa	piwo
cygara	papierosy light	papierosy bez filtra	fajka	papierosy mentolowe
koty	konie	ptaki	rybki	psy



Odowiedź: Rybki trzyma Niemiec zamieszkujący w czwartym domu.

Dla zaczytanych i nie tylko ...

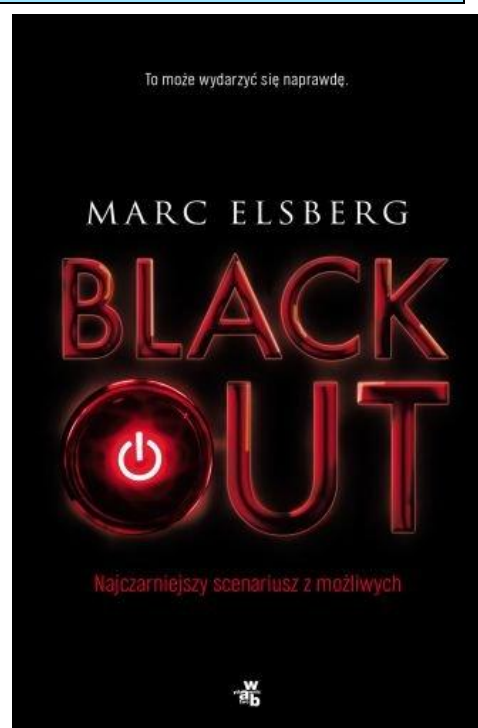
Recenzja książki: *BLACKOUT*. NAJCZARNIEJSZY SCERNARIUSZ Z MOŻLIWYCH

Dziś przedstawiam wam książkę „Blackout” wydaną w 2012 roku, wielokrotnie chwaloną i docenianą przez krytyków. Najpierw jednak opowiem trochę o autorze.

Marc Elsberg (a właściwie Marcus Rafelsberger - wcześniej wymienione imię i nazwisko to jego pseudonim artystyczny) pochodzi z Austrii. Urodził się w 1976 roku we Wiedniu. Ma za sobą współpracę z austriacką gazetą „Der Standard”. Jako pisarz zadebiutował w 2004 roku powieścią „Das Prinzip Terz”, jednak sukces przyniosła mu druga powieść - „Menschenteufel”.

Okładka książki jest bardzo zachęcająca - wielkie, czerwone litery głoszą dumnie tytuł, w literce „o” mamy symbol włącznika. Pod tytułem jest napisane (również na czerwono) „Najczarniejszy scenariusz z możliwych”, a nad pseudonim artystyczny autora. Całość prezentuje się estetycznie i interesująco.

„Blackout. Najczarniejszy scenariusz z możliwych” opowiada o zwyczajnym, zimowym dniu w Europie, podczas którego gwałtownie następuje zanik prądu. Włoski informatyk i przy tym były haker Piero Manzano podejrzewa zamach terrorystyczny. Pragnie uświadomić władze, jednak bezskutecznie. Przydatna okazuje się być pomoc Lauren Shannon, dziennikarki. Im bliżej wydają się być prawdy, tym są bardziej zaskoczeni oraz... zagrożeni niebezpieczeństwem. Poznajemy losy różnych osób na całym kontynencie, które radzą sobie z kryzysem. Europa pogrąża się w chaosie, ludziom brakuje ogrzewania, żywności, wody. Życie jest bardziej uzależnione od elektroniki, niż nam się zdaje...



Szczerze? Fabuła ciekawa, interesująca, więc kupiłam. Jednak styl pisania to dramat. W sensie... nie jest fajnie. Akcji praktycznie brak, wszystko się ciągnie niczym nieszczęsna krówka-ciągutka. Zero humoru. Mnóstwo bezsensownych opisów, które spokojnie można by wyciąć, a treść by na tym nie ucierpiała. Książka jest długa (ponad siedemset stron), czytałam i dłuższe lektury z zapalem i ekscytacją, a do tej aż się zmuszam. Naprawdę nie rozumiem, jak ta powieść zdobyła opinię „ekscytującego thrillera”. Mnie nie przypadła do gustu, może komuś się spodoba. „Blackout. Najczarniejszy scenariusz z możliwych” zyskuje ocenę „nie polecam”.

Nessie

Recenzja gry *Republic Commando*

„(...) Jesteś komandosem, elitarną jednostką. Kimś bardzo wyjątkowym. (...)”



Nie będę ukrywał. Swego czasu byłem zapalonym maniakim Gwiezdnych Wojen. Przez lata zbierałem wszystko: zabawki, literaturę i gry.

Zatrzymajmy się przy tym ostatnim. Będąc w przedziale wiekowym 6-10 lat, zdążyłem już poznać wspomniane wcześniej uniwersum i się w nim zakochać, dzięki mojemu (wtedy) przyjacielowi. Pewnego dnia pokazał mi swój

„nowy” nabytek, produkcję zatytułowaną *Republic Commando*.

Opowiada ona o fragmentach działań elitarnego oddziału klonów za czasów Republiki Galaktycznej. Jeśli ktoś byłby zainteresowany, odsyłam do książek z serii Komandosów Republiki pióra Karen Traviss. Opisuje ona dokładniej całą historię składu „Omega” oraz grywalnego tutaj „Delta”). Byli oni wysyłani tam, gdzie standardowe jednostki nie dałyby rady. Głównie chodzi o różnorodne akcje sabotażowe, infiltrację oraz zmagania niekiedy daleko za linią wroga.

Poznaj swoich komandosów

Wcielamy się w postać dowódcy tego 4-osobowego oddziału. Każdy z naszych podładnych ma własną osobowość i specjalizację w danej dziedzinie, są to: snajper, specjalista od materiałów wybuchowych oraz haker.

Nietrudno zauważyć, że żołnierze mają swoje kody identyfikacyjne, jednak nie przeszkadza to w identyfikacji z postaciami, które na długo zapadną nam w pamięć.

W czasie naszej rozgrywki



RC-1207 „Sev”, RC-1138 „Boss” (postać gracza, RC-1262 „Scorch”, RC-1140 „Fixer”

zwejdziemy takie planety jak Geonosis czy Kashyyyk. Zawitamy również na RAS Prosectour-zaginionym statku Republiki.

Czas na aspekty techniczne

Wydana w 2005 roku przez Lucas Arts na platformy Microsoft Windows i Xbox, działająca na silniku Unrealu, jest to strzelanka z perspektywy pierwszej osoby... I tu wielki plus za dość wyjątkowy pogląd zza wizjera hełmu, na który to podczas walk będzie łać się wszystko: od krwi kosmitów po smar i olej robotów. Wygląd naszych przeciwników nie jest taki, do jakiego przyzwyczyły nas filmy czy bajki. Droidy wyglądają mroczniej i straszniej. Na uwagę również zasługuje fakt, że inteligencja naszych cyfrowych towarzyszy stoi na bardzo wysokim poziomie: sprawnie wykonują nasze polecenia, kryją się, prowadzą ogień i odnoszą nas, gdy zostaniemy ranni. Wchodzą też w interakcję z otoczeniem. Jak zwykle oprawa audiowizualna stoi na wysokim poziomie. Zachwycić może mieszanka utworów znanych nam z filmów jak i stworzonych specjalnie na potrzeby samej gry. Grafika, jak na czas sprzed dekady, jest bardzo dobrze wykonana, szczególnie modele postaci i animacje.



Podsumowanie

Star Wars: Republic Commando jest ciekawym tytułem, godnym polecenia. Jest to obowiązkowa pozycja każdego fana Gwiezdnych Wojen. W genialny sposób pokazuje brudne, mroczne oblicze wojny i walk prowadzonych na froncie. Może i nie jest długa, gdyż czas na przejście to około 10-15 godzin, liniowa i ewidentnie nieprzeznaczona do regularnego przesiadywania, to jednak ma swój urok i mam do niej wielki sentyment.

K.G.P

Muzyka K-pop

Zespół f(x)

f(x) kor. 에프엑스 - to czteroosobowa, wielonarodowa grupa K-pop utworzona przez wytwórnię SM Entertainment w 2009 roku. W skład grupy wchodzi: liderka Victoria, Amber, Luna i Krystal. **f(x)** zadebiutowały 2 września 2009 roku jako "popowa grupa taneczna Azji", wydając debiutancki singel "LA chA TA". W 2016 roku ukazała się nowa piosenka pt. "All



Mine". Dziewczyny zdobyły nią dużą popularność, ponieważ wideo ma już ponad 7 mln wyświetleń. Teledysk prezentuje wokalistki w różnych miejscach. Nagrywają się w nich, śpiewając. Bardzo podziwiamy ten girlsband i mamy nadzieję, że będą wydawały więcej utworów.

Więcej na: [https://pl.wikipedia.org/wiki/F\(x\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/F(x))

Baeli

Dziennik gimnazjalistki

15.01.2017r.

Sylwestrowa noc

NIGDY NIE ZAPOMNĘ OSTATNIEGO SYLWESTRA!!!

Przed świętami, w grudniu Krzysiek powiedział do mnie:

- Paulina, może zrobimy jakąś imprezkę? U mnie, na sylwka.

Postanowiłam zaangażować się w pomysł. Ubrałam sukienkę w złote cekiny i falbanki, podkręciłam włosy, tworząc z nich burzę loków, żeby wczuć się w sylwestrowy klimat. Zgodziłam się na kupno napojów, pełno butelek z Coca Colą i szklane butelki z kapslami Tymbarka. Reszta ekipy: Karolina, Wiktoria i kilku chłopaków z klasy, przyniosła chipsy, chrupki, popcorn, pizzę i inne fastfoody.



Rodziców Krzyśka akurat nie było w domu. Spory domek jednorodzinny z bogatym wnętrzem był nasz. Zgodnie z planem oglądaliśmy serię horrorów do godziny 22., potem włączyliśmy kanał muzyczny - tańczyliśmy, wymyślając śmieszne układy taneczne i graliśmy w "pytanie czy wyzwanie". Gdy nadeszła moja kolej, wybrałam wyzwanie, które dała mi Wika. Miałam przejść się na spacer po mieście z Krzyśkiem. Mieliśmy zabrać z mojego domu fajerwerki kupione przez moich rodziców.

Po drodze spokojnie rozmawialiśmy na różne tematy. Było ciemno, w parku ciągnęły się pasy lamp ulicznych, na niektórych ławkach przesiadywały grupy przeważnie młodych ludzi, a na uboczach stały pary tulące się bez końca. Wyszliśmy z parku. Z ulic zniknęli przechodnie. Minęliśmy sklep całodobowy i porozrzucane na ziemi kolorowe konfetti oraz złote wstążki.

- Chyba była jakaś huczna impreza w klubie. - cicho powiedziałam.

- No a jak! Michał wystąpił mi parę zdjęć i przyznam, że było kolorowo. Też miałem iść. - Zaśmiał się, po czym cicho dodał: - Wolałem jednak zobaczyć ciebie.

Dotarliśmy do mojego domu, Krzysiek przywitał moich rodziców i zostaliśmy poczęstowani ciastem od babci, która uznała, że towarzyszący mi kolega musi zostać moim mężem. Szybko uciekliśmy od rozgadanej babuni, która już zaplanowała, jakie kwiaty będą trzymać podczas ceremonii zaślubin. Zabraliśmy fajerwerki i szybkim krokiem wyszliśmy z

domu. Wracając, znów mijaliśmy park, jednak tym razem był pusty. Ludzie wrócili na imprezę zorganizowaną w klubie. W którejś chwili potknęłam się, ale zostałam uratowana uściskiem Krzysia. Szepnął mi do ucha:

- Zawsze o tym marzyłem.

Wydawało mi się, że to była okazja na pocałunek, ale tak mi biło serce, że wtuliłam twarz w jego klatkę piersiową. Tak staliśmy przez chwilę, dopóki nie usłyszeliśmy salwy śmiechu i pogwizdywań podążającej w naszą stronę znajomej ekipy.

- Gratulacje, gołąbeczki! - Krzyczała Karolina.

- Zazdrościsz? - Śmiał się Krzysiek, po którym w ogóle nie było widać zawstydzenia, mimo, że jego serce biło szybciej od mojego.

Miałam twarz jak burak, całą czerwoną. Dowiedziałam się, że Krzysiek jest we mnie zadurzony od dłuższego czasu, ale czekał na odpowiedni moment.

- Teraz twoja babcia nie da nam spokoju. - zażartował, całując mnie w policzek. Dziewczyny jeszcze bardziej piszczały i gratulowały nam.

Podczas odliczania do Nowego Roku Krzysiek zapytał mnie, czy zostaniemy parą! Byłam przeszczęśliwa, bo ja też Go darzę uczuciem.

A teraz najlepsze - pocałunek o zerowej godzinie! Do dzisiaj jesteśmy razem. Już tyle dni! To będzie najlepszy rok ever!

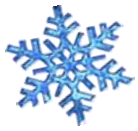


Trzymam za siebie kciuki.

Paula ☺



AnX



Kącik szkolnych poetów



Elfi monolog

Czemu świat jest taki dziwny,
pełen gniewu, nienawiści?
Tyle w nim nietolerancji,
a to przecież ja jestem inny.

Spiczaste uszy, rany na ciele,
a wszystko po ty, by wygrać wojnę.
Chcę, by ludzie mnie nie zmienili,
chcę, by poznali moje oblicze.

To natura mnie takim stworzyła,
nie będę się zmieniał wyłącznie dla innych.
To, co mnie cieszy, to moje życie,
które jest pełne przygód nielicznych.



Chloe



Opiekunowie:

p. Danuta Szeszo

p. Irena Kalińska-Jarosz

Kącik fotografa



Foto: M.M.

Śnieg

Czy wam nie przyszło nigdy do głowy,
że śnieg powinien być kolorowy?
Albo zielony, albo czerwony,
liliowy albo beż.

Śnieg ten lepiłoby się wspaniale,
a bałwan biały nie byłby, ale
Albo zielony, albo czerwony,
liliowy albo beż.

Śnieżki tak samo w zimowej porze
byłyby wtedy w jakimś kolorze.
Albo zielone, albo czerwone,
liliowe albo beż.

Bardzo kolory by się przydały,
a tu tymczasem wciąż pada biały,
Biały, bielutki, miękki, mięciutki,
świeży, świeżutki śnieg.

Ludwik Jerzy Kern

Styczeń						
Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	Nd
						1
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29
30	31					

Luty						
Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	Nd
		1	2	3	4	5
6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26
27	28					

Marzec						
Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	Nd
		1	2	3	4	5
6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26
27	28	29	30	31		

Kwiecień						
Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	Nd
					1	2
3	4	5	6	7	8	9
10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23
24	25	26	27	28	29	30

Maj						
Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	Nd
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

Czerwiec						
Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	Nd
			1	2	3	4
5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25
26	27	28	29	30		

Lipiec						
Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	Nd
					1	2
3	4	5	6	7	8	9
10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23
24	25	26	27	28	29	30
31						

Sierpień						
Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	Nd
	1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27
28	29	30	31			

Wrzesień						
Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	Nd
				1	2	3
4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17
18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	

Październik						
Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	Nd
						1
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29
30	31					

Listopad						
Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	Nd
		1	2	3	4	5
6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26
27	28	29	30			

Grudzień						
Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	Nd
				1	2	3
4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17
18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	31

Data	Święto	Dzień tygodnia
1 stycznia	Nowy Rok	Niedziela
6 stycznia	Święto Trzech Króli	Piątek
16 kwietnia	Niedziela Wielkanocna	Niedziela
17 kwietnia	Poniedziałek Wielkanocny	Poniedziałek
1 maja	Święto Pracy	Poniedziałek
3 maja	Święto Konstytucji 3 Maja	Sroda
15 czerwca	Boże Ciało	Czwartek
15 sierpnia	Wniebowzięcie NMP	Wtorek
1 listopada	Wszystkich Świętych	Sroda
11 listopada	Narodowe Święto Niepodległości	Sobota
25 grudnia	Boże Narodzenie	Poniedziałek
26 grudnia	Boże Narodzenie	Wtorek